WYDANIE SPECJALNE TYGODNIKA

FILM

LUTY 1966

BARBARA BRYLSKA

Fot. Z. Nasierowska

AKTORZY I FILMY 1966

CENA 3 ZŁ

GEOGRAFIA FILMOWA 1966

Wydanie specjalne tygodnika FILM, zatytułowane „Aktorzy i filmy 1966", zawiera informacje o najnowszej polskiej produkcji filmowej oraz o niektórych aktorach, których zobaczymy w tym roku na ekranie. Pragniemy w ten sposób choć częściowo zadośćuczynić prośbom tych Czytelników, którzy w licznych listach domagają się zamieszczania na naszych łamach więcej informacji o polskiej kinematografii, a także zdjęć naszych popularnych aktorów filmowych.

Niektóre z filmów, o których piszemy, weszły już na ekrany kin, inne czekają na premiery, pozostałe zaś (tych jest najwięcej) znajdują się jeszcze w różnych stadiach produkcji. Większość z nich powinna znaleźć się na ekranach do końca tego roku, możliwe są jednak różne wyjątki — prosimy więc nie traktować tego zestawu jako obowiązującego planu polskich premier 1966.

„BUMERANG" — reż. Leon Jeannot. Dziewczyna z Wrocławia zakochana w Niemcu z NRF. Barbara Brylska oraz aktor z NRD — Holger Mahlich (patrz również str. 10—11).

●

„DON GABRIEL". Tragedia września 1939 roku, oczami intelektualisty-liberała. Posługując się formułą powiastki filozoficznej, film mówi o wewnętrznej potrzebie heroizmu. Reżyserują: Ewa i Czesław Petelscy. Grają: Bronisław Pawlik, Barbara Krafftówna, Igor Śmiałowski, Ryszarda Hanin. Cinemascope.

●

„FARAON" (barwny, dwuseryjny, cinemascope). Wielka powieść Bolesława Prusa w adaptacji filmowej Jerzego Kawalerowicza. W głównych rolach: Jerzy Zelnik, Piotr Pawłowski, Leszek Herdegen, Barbara Brylska, Ewa Krzyżewska, Wiesława Mazurkiewicz, Krystyna Mikołajewska, Jerzy Buczacki, Stanisław Milski (patrz także str. 8—9).

●

„JUTRO MEKSYK". Zdyskwalifikowany trener pływacki (Zbigniew Cybulski) i utalentowana sportsmenka (Joanna Szczerbic). Film psychologiczny. Autor: Aleksander Ścibor-Rylski. Cinemascope (patrz także str. 10—11).

●

„KATASTROFA" — reż. Sylwester Chęciński. Bohaterem filmu jest inżynier (Stanisław Niwiński), projektant wiaduktu. Ukochaną inżyniera gra Marta Lipińska (patrz także str. 10—11).

●

„KLUCZ" — reż. Janusz Weychert. O nietolerancji w dziedzinie ideologii a także uczuć. Współcześnie, w środowisku nauczycieli. Grają: Barbara Krafftówna i Ryszard Filipski.

●

„KOCHANKOWIE Z MARONY". Reż. Jerzy Zarzycki przenosi na ekran znaną powieść Jarosława Iwaszkiewicza. Historia miłości młodej nauczycielki, potępionej przez otoczenie za uczucie do nieuleczalnie chorego, żonatego mężczyzny. Parę bohaterów grają: Barbara Horawianka i Andrzej Antkowiak; w trzeciej ważnej roli — Józef Łotysz.

●

„KTOKOLWIEK WIEDZIAŁBY...". Film psychologiczno-sensacyjny reż. Kazimierza Kutza. W głównej roli debiutuje Edward Lubaszenko. Także Zofia Merle i Irena Szczurowska (patrz również str. 10—11).

●

„LEKARSTWO NA MIŁOŚĆ" — reż. Jan Batory. Komedia liryczno-sensacyjna: Kalina Jędrusik, Krystyna Sienkiewicz, Andrzej Łapicki, Wieńczysław Gliński (patrz także str. 12—13).

●

„LENIN W POLSCE" — współprodukcja z Mosfilmem. Reż. Siergiej Jutkiewicz wraca do lat poprzedzających pierwszą wojnę światową, kiedy Lenin przebywał na Podtatrzu i w Krakowie. W głównej roli — Maksym Sztrauch. Cinemascope.

●

„MARYSIA I NAPOLEON" — reż. Leonard Buczkowski. Zartobliwa historia romansu pani Walewskiej (Beata Tyszkiewicz) i Napoleona (Gustaw Holoubek). Szczegóły na str. 12—13.

●

„MIEJSCE DLA JEDNEGO". Współcześnie, w Polsce powiatowej — na terenie wielkiego zakładu produkcyjnego. W filmie Witolda Lesiewicza — Zygmunt Hübner, Stanisław Zaczyk, Maria Ciesielska (patrz również str. 10—11).

●

„NIEDZIELA SPRAWIEDLIWOŚCI" — reż. Jerzy Passendorfer. Współcześnie — małe miasteczko. Problem odpowiedzialności społecznej przedstawiciela prawa. Jako prokurator Deruga — Krzysztof Chamiec. W pozostałych rolach: Magdalena Zawadzka, Jerzy Przybylski, Mieczysław Waśkowski.

●

„NIEKOCHANA". Głośna powieść Adolfa Rudnickiego w filmowej przeróbce reż. Janusza Nasfetera. Historia wielkiej, zaborczej miłości Noemi do Kamila. Akcja filmu toczy się w dwóch płaszczyznach: w rzeczywistości i we wspomnieniach. Czas rzeczywisty to ostatnia noc sierpnia i ranek 1 września 1939. Elżbieta Czyżewska i Janusz Guttner. Cinemascope.

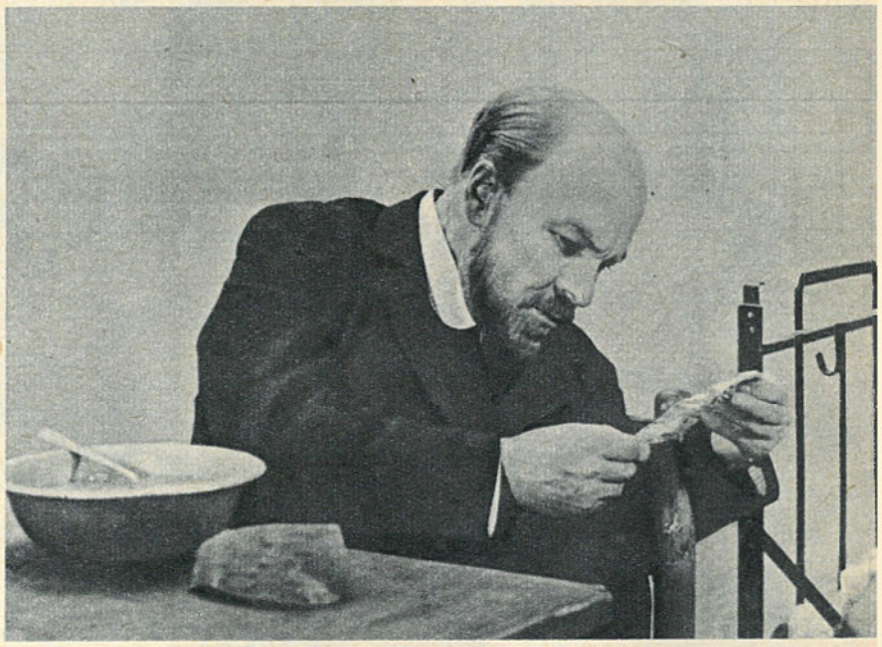

Lenin w Polsce

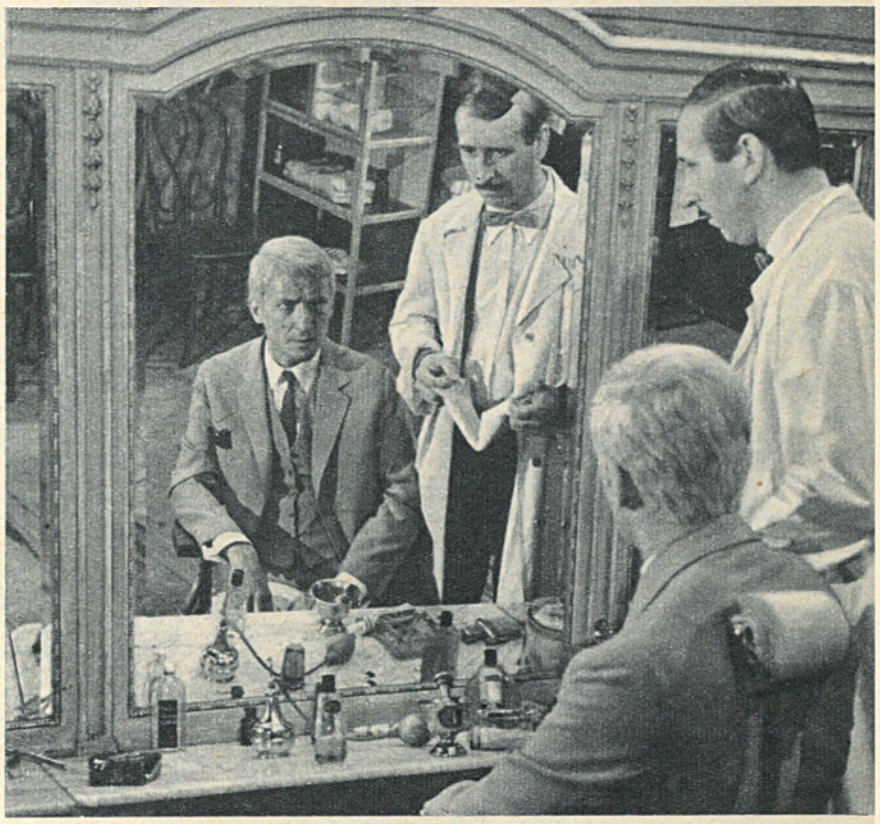

Niedziela sprawiedliwości

●

„PIECZONE GOŁĄBKI". Współczesna komedia satyryczno-obyczajowa. Scenariusz i reżyseria Tadeusza Chmielewskiego. Występują: Krzysztof Litwin, Adam Mularczyk, Wacław Kowalski, Jerzy Karaszkiewicz, Magdalena Zawadzka (patrz także str. 12—13).

●

„PIEKŁO I NIEBO". Współczesna komedia o diabłach i aniołach. Reż. Stanisław Różewicz realizuje scenariusz swego brata — poety Tadeusza Różewicza oraz Kornela Filipowicza. W głównej roli — Kazimierz Opaliński. Cinemascope (patrz również str. 12—13).

●

„POTEM NASTĄPI CISZA". Ostatnie miesiące wojny. Problem postaw patriotycznie myślących Polaków, wywodzących się z różnych ugrupowań politycznych. Reż. Janusz Morgenstern. Aktorzy: Tadeusz Łomnicki, Marek Perepeczko, Daniel Olbrychski.

●

„POZNANSKIE SŁOWIKI". Mały chłopiec, solista chóru Stuligrosza, boleśnie przeżywający konflikt rodziców. Fabuła jest pretekstem do ukazania znakomitego chóru. Barwa i cinemascope. Reżyseruje Hieronim Przybył; Ewa Wawrzoń i Krzysztof Chamiec jako rodzice małego bohatera.

●

„PRZEDŚWIĄTECZNY WIECZÓR". Film psychologiczny w tonacji komediowej. Autorami filmu są Jerzy Stefan Stawiński i Helena Amiradżibi. W głównych rolach: Krzysztof Chamiec, Ewa Krzyżewska i Ewa Wiśniewska (patrz także str. 12—13).

●

„SOBÓTKI". Po wojnie — na Ziemiach Odzyskanych. Stary kolejarz i młody chłopak wiejski, asymilujący się w środowisku robotniczym. Reżyseria: Paweł Komorowski. Grają: Marian Kociniak, Tadeusz Kalinowski, Krystyna Mikołajewska.

●

„SPOSÓB BYCIA". Książka Kazimierza Brandysa, reżyseria Jana Rybkowskiego, w głównej roli — Andrzej Łapicki. Człowiek przeciętny, samotny i cierpiący, którego życie ułożyło się niepomyślnie. Próbując rozwikłać sens swych porażek, przywołuje w pamięci postacie, które były ich świadkami. W tych rolach: Lucyna Winnicka, Leon Niemczyk, Irena Szczurowska, Ewa Krzyżewska, Zbigniew Zapasiewicz, Barbara Bargiełowska, Bronisław Pawlik, Barbara Wrzesińska.

●

„SZYFRY". Reż. Wojciech Has — według scenariusza Andrzeja Kijowskiego. Ojciec mieszkający stale za granicą przyjeżdża do kraju, by zbadać okoliczności, w jakich zginął podczas okupacji jego młodszy syn. Tajemnice, sprawy bolesne, pytania bez odpowiedzi. Jan Kreczmar, Elżbieta Barszczewska, Barbara Krafftówna, Zbigniew Cybulski, Ignacy Gogolewski.

●

„ZAWSZE W NIEDZIELĘ". Debiutujący reżyser Ryszard Ber przedstawia film nowelowy, którego bohaterami są sportowcy: para lekkoatletów, rezerwowy bramkarz drużyny piłkarskiej i młodziutki kolarz. Grają: Stefan Knothe, Jolanta Bohdal, Jerzy Turek, Kalina Jędrusik, Maciej Damięcki, Wojciech Siemion.

●

„ZEJŚCIE DO PIEKŁA". Grupa byłych hitlerowców ukrywa się w dżungli południowoamerykańskiej. Pewnego dnia w obozie zjawia się grupa niemieckich podróżników - naukowców; od tego momentu zaczyna się sensacyjna przygoda. Reżyseruje Zbigniew Kuźmiński. Grają: Piotr Pawłowski, Witold Pyrkosz, Marek Perepeczko, Jan Kreczmar, Ewa Krzyżewska. Zdjęcia na Kubie. Cinemascope.

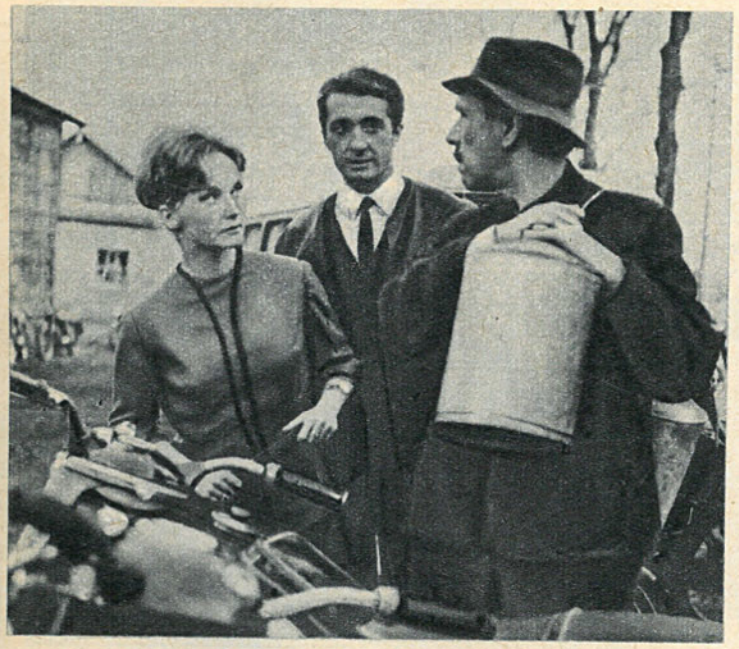

Klucz

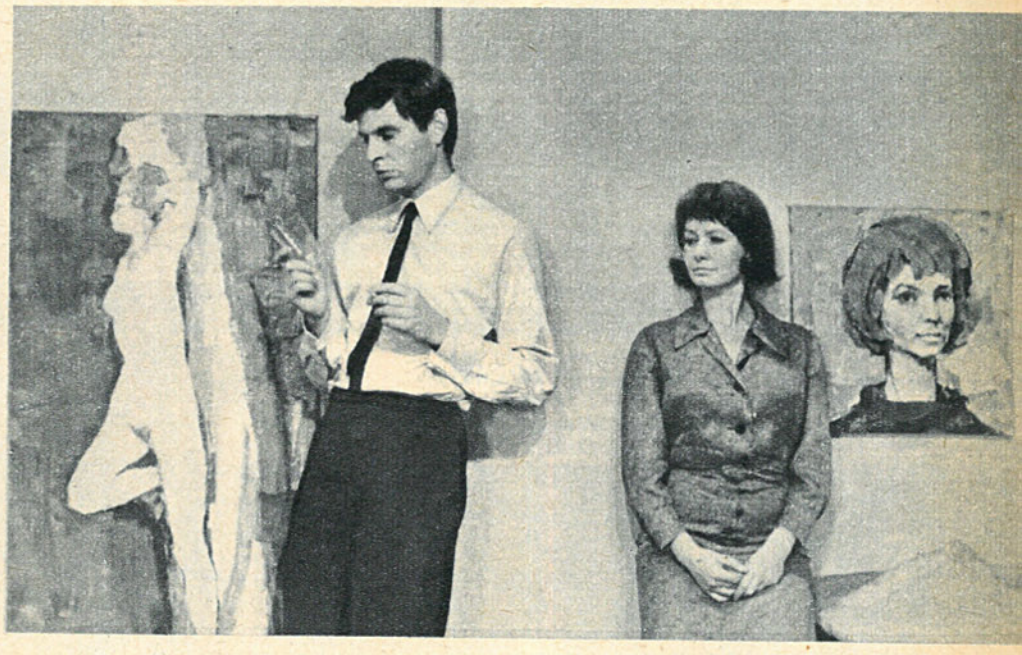

Niekochana

Marysia i Napoleon

Don Gabriel

Aktorzy roku

Jednym z mierników popularności aktora jest ilość filmów, w których aktualnie występuje. Na tych stronach pragniemy Wam przedstawić kilkoro aktorek i aktorów, o których — jak sądzimy — będzie się wiele mówiło w tym roku. Niektórzy są już dobrze znani, inni dopiero debiutują. Nazwaliśmy ich „aktorami roku".

EWA KRZYŻEWSKA. Jeszcze jako studentka szkoły aktorskiej w Krakowie, wystąpiła w 1958 roku w filmie „Popiół i diament", w roli barmanki Krystyny. Przyniosło to jej dużą popularność. Następne filmy: „Wojna" (film jugosłowiański — 1960), „Zaduszki", „Zuzanna i chłopcy" (1961), „Zbrodniarz i panna" (1962), „Naprawdę wczoraj" (1963), „Dzwony dla bosych" (film czechosłowacki — 1965) i wyświetlany od kilku tygodni „Sposób bycia". W tym roku zobaczymy jeszcze Ewę Krzyżewską w trzech filmach: „Faraon", „Przedświąteczny wieczór", „Zejście do piekła". Aktorka występuje stale w warszawskim Teatrze Dramatycznym.

BARBARA BRYLSKA. Zadebiutowała w roku 1963 w filmie „Ich dzień powszedni", następnie wystąpiła w „Późnym popołudniu" (1965) i „Potem nastąpi cisza" (1966). W tym roku zobaczymy ją jeszcze w „Faraonie" (Kama) i głównej roli filmu „Bumerang".

MAGDALENA ZAWADZKA. Studentka warszawskiej szkoły aktorskiej. Zadebiutowała w filmie „Spotkanie w Bajce" (1962), następnie grała większe role w filmach „Rozwodów nie będzie" (1964), „Zakochani są wśród nas" i „Późne popołudnie" (1965). Oglądamy ją obecnie w głównej roli filmu „Niedziela sprawiedliwości", wkrótce zaś ujrzymy w „Pieczonych gołąbkach".

JERZY ZELNIK. Student III roku szkoły aktorskiej w Warszawie. Debiut i zarazem tytułowa rola filmu „Faraon", który wejdzie na ekrany w marcu.

MAREK PEREPECZKO. Po ukończeniu w ubiegłym roku warszawskiej szkoły aktorskiej zadebiutował jedną z głównych ról filmu „Potem nastąpi cisza". Obecnie przebywa na Kubie, gdzie realizuje się film „Zejście do piekła". Aktor Teatru Klasycznego w Warszawie.

KRZYSZTOF CHAMIEC. Jest aktorem Teatru im. Słowackiego w Krakowie. Debiutował w roku 1953 małą rolą w „Piątce z ulicy Barskiej". Ważniejsze filmy: „Komedianty", „Złoto" (1961), „Rodzina Milcarków" (1962), „Panienka z okienka" (1964), „Pierwszy dzień wolności" (1964). Aktualnie na ekranie w głównej roli filmu „Niedziela sprawiedliwości"; wkrótce — w „Przedświątecznym wieczorze" i „Poznańskich słowikach".

Barbara Brylska i Jerzy Zelnik

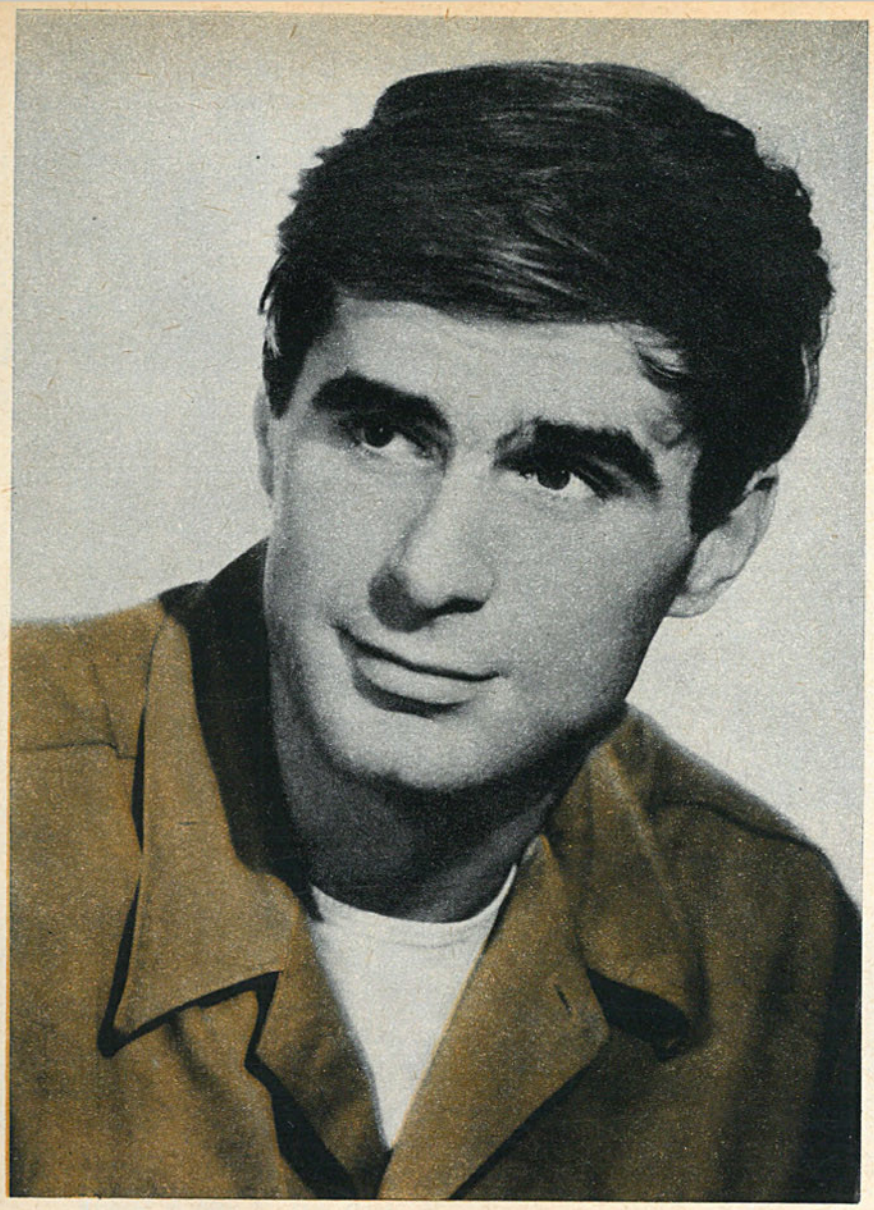

Marek Perepeczko

Magdalena Zawadzka

Ewa Krzyżewska

Krzysztof Chamiec

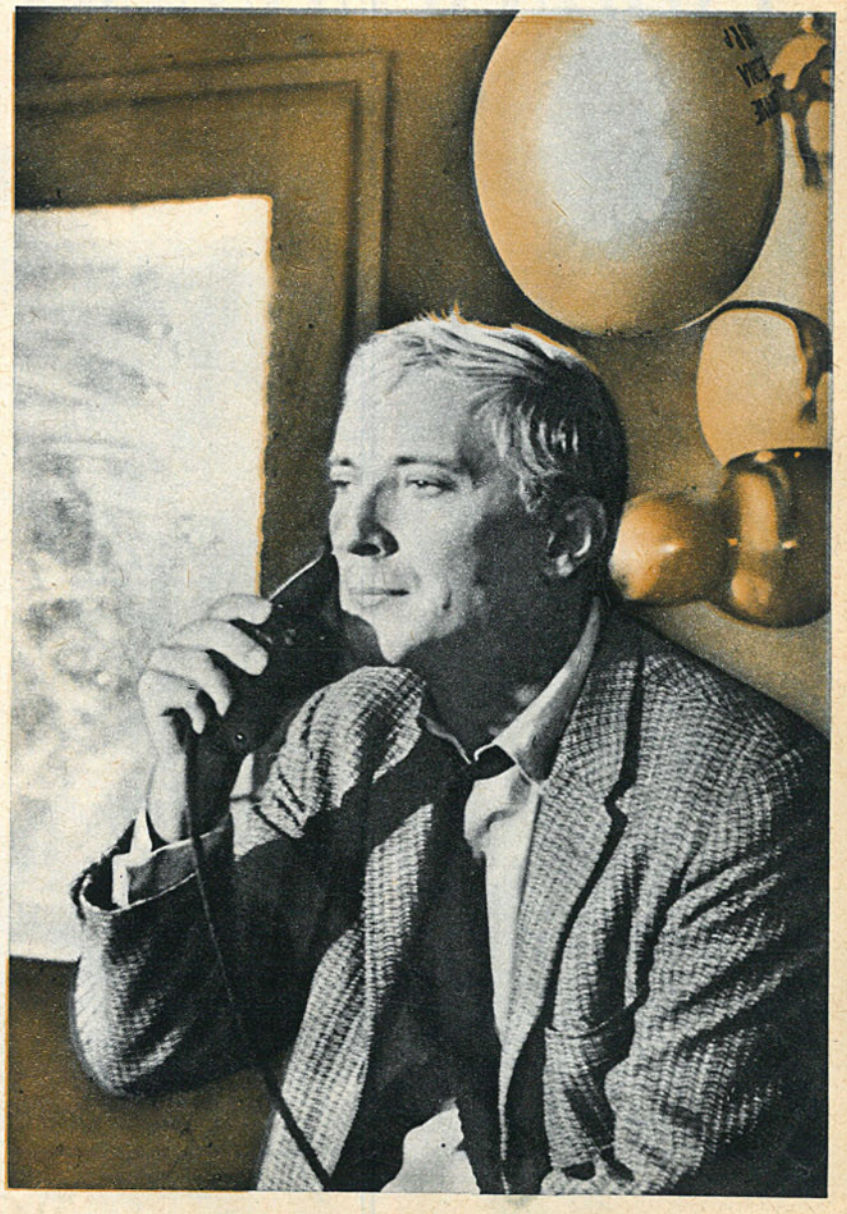

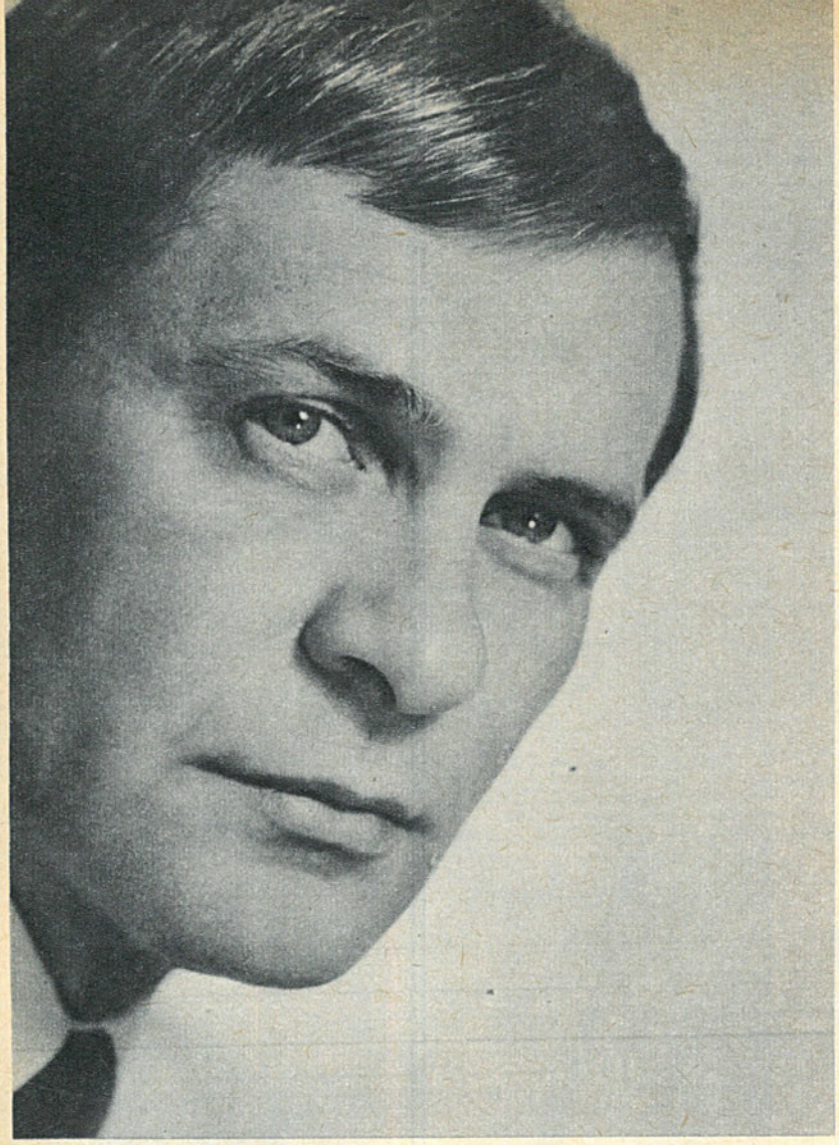

Tadeusz Łomnicki

Elżbieta Czyżewska

PODZIWIALIŚMY ICH NA EKRANIE

Barbara Krafftówna

Gustaw Holoubek

Filmy polskie obfitują w znakomite kreacje aktorskie. Zawdzięczamy naszym aktorom wiele interesujących ekranowych postaci, wiele wzruszeń, wiele okazji do refleksji po wyjściu z kina. Trudno wymienić wszystkich aktorów, którzy w ciągu ostatnich dwudziestu lat zapisali się w historii polskiego filmu.

Oto niektórzy z nich.

Andrzej Łapicki

ELŻBIETA CZYŻEWSKA — jedna z najpopularniejszych aktorek filmowych, laureatka Złotej Maski TV. Od czasu swego debiutu w filmie „Mąż swojej żony" (1961) stworzyła wiele interesujących kreacji ekranowych, zadziwiając wszechstronnością i wdziękiem. Pamiętamy ją zwłaszcza z filmów „Milczenie", „Godzina pąsowej róży" (1963), „Gdzie jest generał", „Przerwany lot", „Giuseppe w Warszawie", „Pierwszy dzień wolności" (1964), „Rękopis znaleziony w Saragossie", „Rysopis" (1965). Wkrótce zobaczymy Czyżewską w filmie „Niekochana". Aktorka warszawskiego Teatru Dramatycznego.

●

BARBARA KRAFFTOWNA Jest aktorką warszawskiego Teatru Narodowego. Ukończyła Studio Dramatyczne Ivo Galla w Krakowie i dała się wkrótce poznać jako niezrównana odtwórczyni ról charakterystycznych i komediowych. Debiutowała w filmie „Sprawa do załatwienia" (1953), potem grała m.in. w „Nikt nie woła" (1959), „Złoto", „Jutro premiera" (1962), „Ich dzień powszedni" (1963), „Upał" (1964) i „Rękopis znaleziony w Saragossie" (1965). Największy sukces filmowy: rola Felicji w „Jak być kochaną" (1963). W tym roku Barbara Krafftówna wystąpi w filmach „Don Gabriel", „Klucz" i „Szyfry". Laureatka Złotej Maski TV.

●

LUCYNA WINNICKA występuje w warszawskim Teatrze Dramatycznym. Bezpośrednio po ukończeniu szkoły aktorskiej w Warszawie zagrała główną rolę w filmie „Pod gwiazdą frygijską" (1954); przyniosło jej to dużą popularność. Pamiętamy ją także z dramatycznych kreacji w filmach „Prawdziwy koniec wielkiej wojny" (1957), „Pociąg" (1959) i „Matka Joanna od Aniołów" (1961). Niedawno wszedł na ekrany film „Sposób bycia", z udziałem Lucyny Winnickiej.

●

ANDRZEJ ŁAPICKI jest aktorem Teatru Współczesnego w Warszawie. Podczas wojny uczęszczał na konspiracyjne studia aktorskie, po wojnie zdał w Łodzi egzamin eksternistyczny. W tym czasie zadebiutował w filmie „Zakazane piosenki", w epizodycznej roli zamachowca. Począwszy od roku 1960 i filmu „Powrót", staje się Łapicki jednym z najpopularniejszych aktorów ekranu; jego grę cechuje autoironia i powściągliwość, maskująca bogate przeżycia wewnętrzne. Ważniejsze role: „Dziś w nocy umrze miasto" (1961), „Spotkanie w Bajce" (1962), „Naprawdę wczoraj" (1963), „Salto" i „Życie raz jeszcze" (1965), „Sposób bycia" (1966). Wkrótce zobaczymy Łapickiego w komedii „Lekarstwo na miłość". Laureat Złotej Maski TV.

●

TADEUSZ ŁOMNICKI jest absolwentem szkoły aktorskiej w Krakowie, aktualnie aktorem warszawskiego Teatru Współczesnego. Zadebiutował epizodyczną rolą w filmie „Dwie godziny" (1946), potem oglądaliśmy go m.in. w „Piątce z ulicy Barskiej" (1954), „Pokolenie" (1955), „Eroica" (1957), „Zamach" (1958), „Baza ludzi umarłych", „Kamienne niebo" (1959), „Niewinni czarodzieje" (1960), „Czas przeszły" (1961), „Zerwany most" (1962), „Wiano", „Pierwszy dzień wolności" (1964), „Życie raz jeszcze", „Głos ma prokurator" (1965) i „Potem nastąpi cisza", który wszedł na ekrany przed miesiącem. Reprezentuje typ nowoczesnego aktora o niezwykłej wszechstronności i wrażliwości.

●

ZBIGNIEW CYBULSKI, absolwent krakowskiej szkoły aktorskiej, jest bez wątpienia najpopularniejszym polskim aktorem filmowym, twórcą stylu „chłopca w ciemnych okularach", zrodzonego przez jego najgłośniejszy film „Popiół i diament" (1958). Ostatnio ewoluuje wyraźnie w stronę kreacji komediowych i charakterystycznych. Pierwszą rolę ekranową zagrał w „Pokoleniu" (1955), następnie wystąpił m.in. w filmach: „Koniec nocy" (1957), „Do widzenia, do jutra" (1960), „Lalka" (film francuski — 1961), „Miłość dwudziestolatków" (nowela polska — 1962), „Jak być kochaną" (1963), „Kochać" (film szwedzki — 1964), „Rękopis znaleziony w Saragossie", „Salto" (1965), „Jutro Meksyk" (1966). W bieżącym roku zobaczymy jeszcze Cybulskiego w filmach „Przedświąteczny wieczór" i „Szyfry".

●

GUSTAW HOLOUBEK jest aktorem Teatru Narodowego w Warszawie, absolwentem krakowskiej szkoły aktorskiej. Reprezentuje styl aktorstwa intelektualnego, fascynującego publiczność. Debiutował w filmie „Żołnierz zwycięstwa" (1953), pierwszą większą rolę zagrał w „Pętli" (1957). Ważniejsze filmy: „Pożegnania" (1958), „Biały niedźwiedź", „Wspólny pokój" (1959), „Czas przeszły", „Rozstanie" (1961), „Jutro premiera", „Spóźnieni przechodnie", „Spotkanie w Bajce" (1962), „Gangsterzy i filantropi" (1963), „Prawo i pięść" (1964), „Rękopis znaleziony w Saragossie" i „Salto" (1965). Obecnie Holoubek gra rolę Napoleona w filmie „Marysia i Napoleon". Ujrzymy go również w telewizyjnym filmie „Perły i dukaty". Laureat Złotej Maski TV.

Lucyna Winnicka

Zbigniew Cybulski

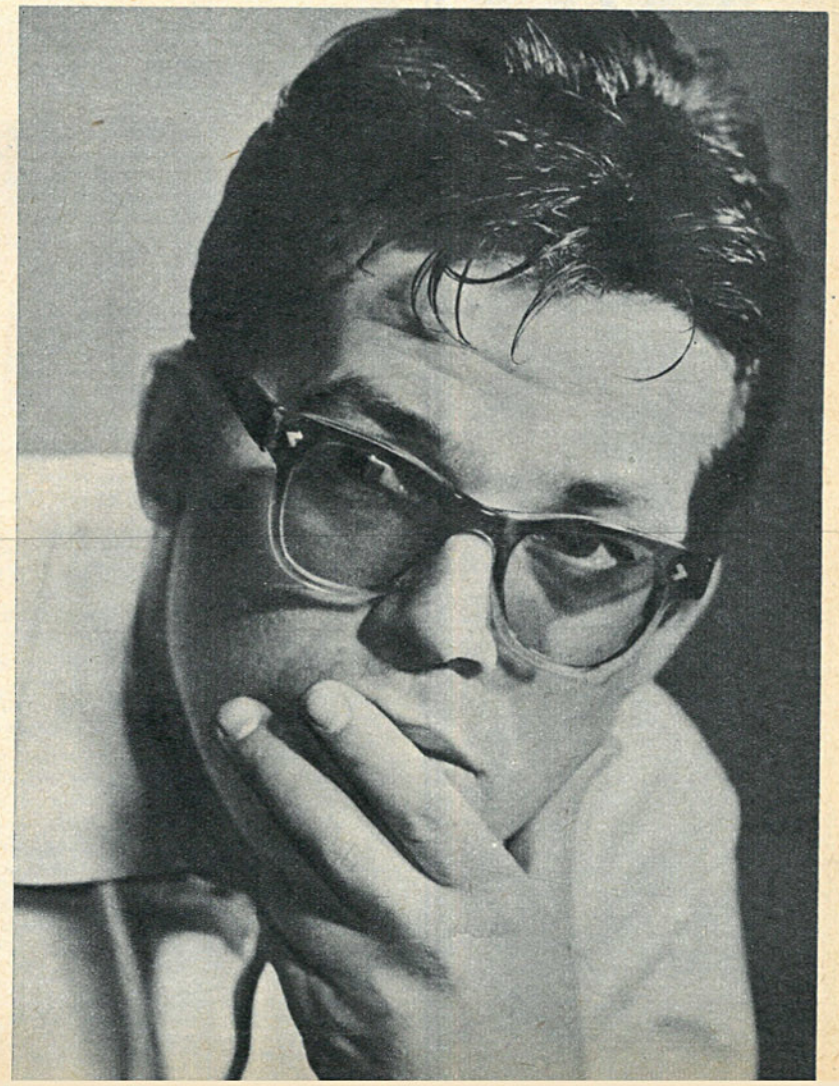

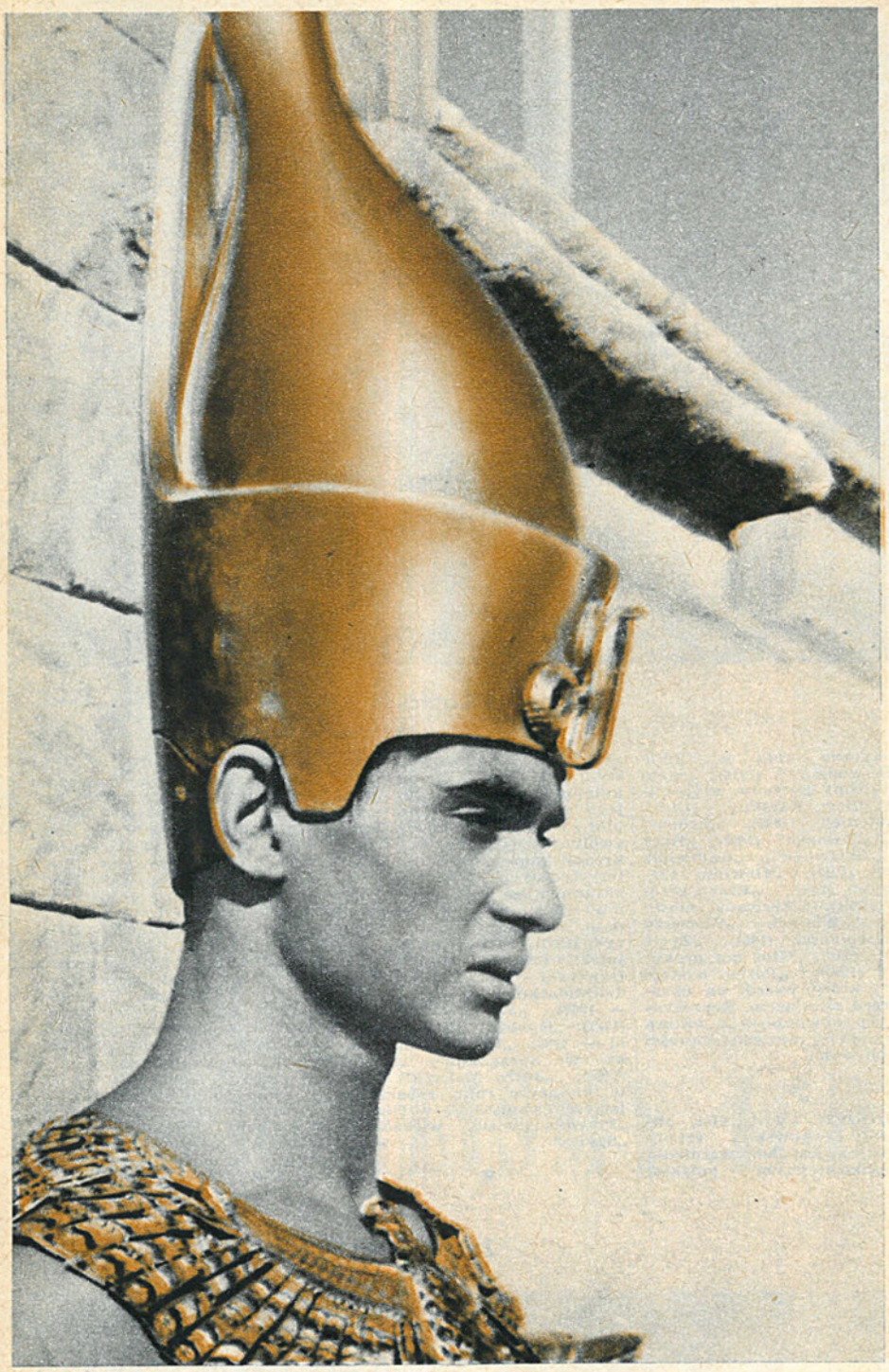

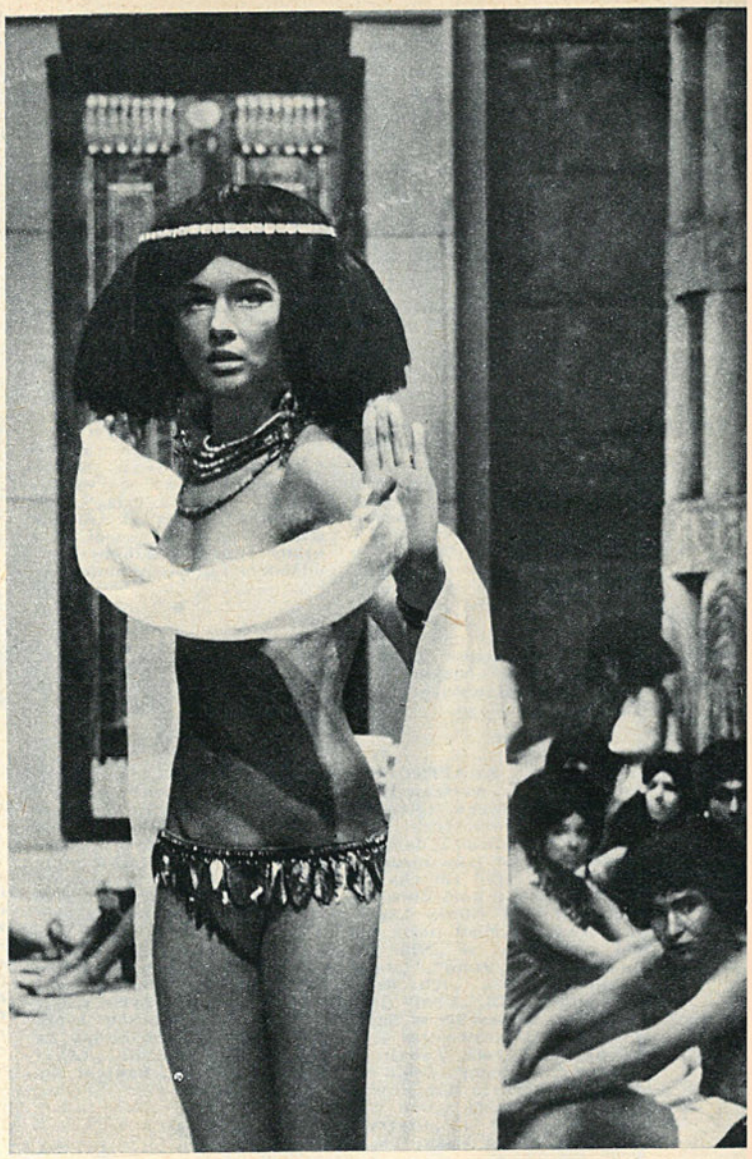

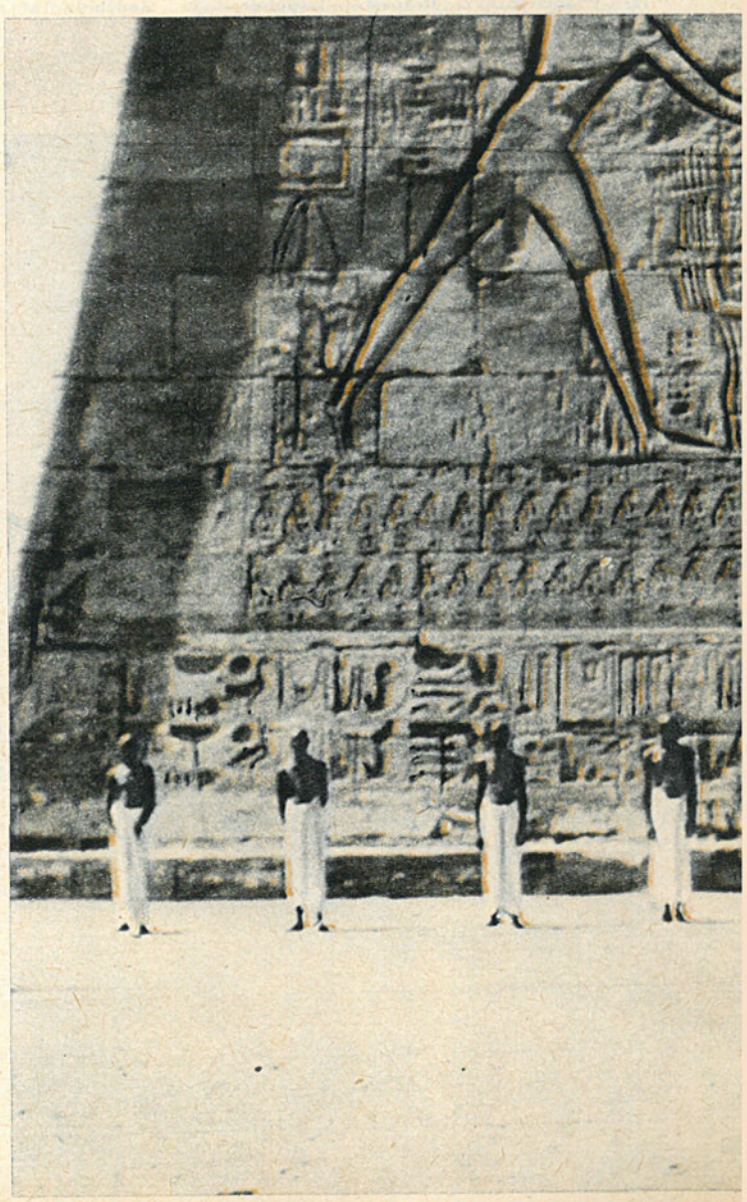

FARAON

Prace nad przeniesieniem na ekran znanej powieści Bolesława Prusa trwały kilka lat. Scenariusz Tadeusza Konwickiego i Jerzego Kawalerowicza zatwierdzony został pod koniec 1961 roku; zdjęcia rozpoczęły się w lipcu 1964 roku, zakończono je w niecały rok później. Premiera odbędzie się w marcu 1966.

Trudno wprost wyobrazić sobie ogrom prac przygotowawczych, jakie poprzedziły same zdjęcia. Wielokrotne wyjazdy do Maroka, Egiptu, Związku Radzieckiego. Szczegółowa dokumentacja architektoniczna, rekonstruowanie kostiumów, zbroi, rekwizytów, zorganizowanie transportu (film realizowano na pustyni Kizył-Kum, w odległości 35 kilometrów od Buchary i około 6 tysięcy kilometrów od wytwórni w Łodzi). Na pustyni wybudowano dwie wielkie dekoracje: świątynię Ptah (fronton wysoki na 8 pięter, szeroki na 40 metrów) i pałac faraona. Do ich budowy zużyto m. in. 75 wagonów drewna. W zdjęciach brało udział ponad dwa tysiące statystów — byli to żołnierze radzieccy. Kilka scen nakręcono w Egipcie — w Luksorze i Karnaku, oraz jedną w Polsce (na Mazurach).

Film jest szerokoekranowy, barwny (zdjęcia — Jerzy Wójcik), projekcja trwa trzy godziny. Występuje w nim dwudziestu aktorów pierwszoplanowych, choć dominujące są dwie postacie: Ramzesa XIII (Jerzy Zelnik) i Herhora (Piotr Pawłowski). Między nimi też rozgrywa się główny konflikt — walka o władzę. Pierwszy reprezentuje władzę państwową, drugi — kapłańską. Choć reżyser Jerzy Kawalerowicz odchodził niejednokrotnie od oryginału literackiego, zachował wierność zasadniczej myśli Prusa. Odczytał go oczywiście oczami współczesnego człowieka.

Na zdjęciach: wyżej — Jerzy Zelnik jako faraon; u góry po prawej — Barbara Brylska (Kama); u dołu obok — Leszek Herdegen jako prorok Pentuer; u dołu po prawej — Krystyna Mikołajewska (Sara) i Jerzy Zelnik (faraon).

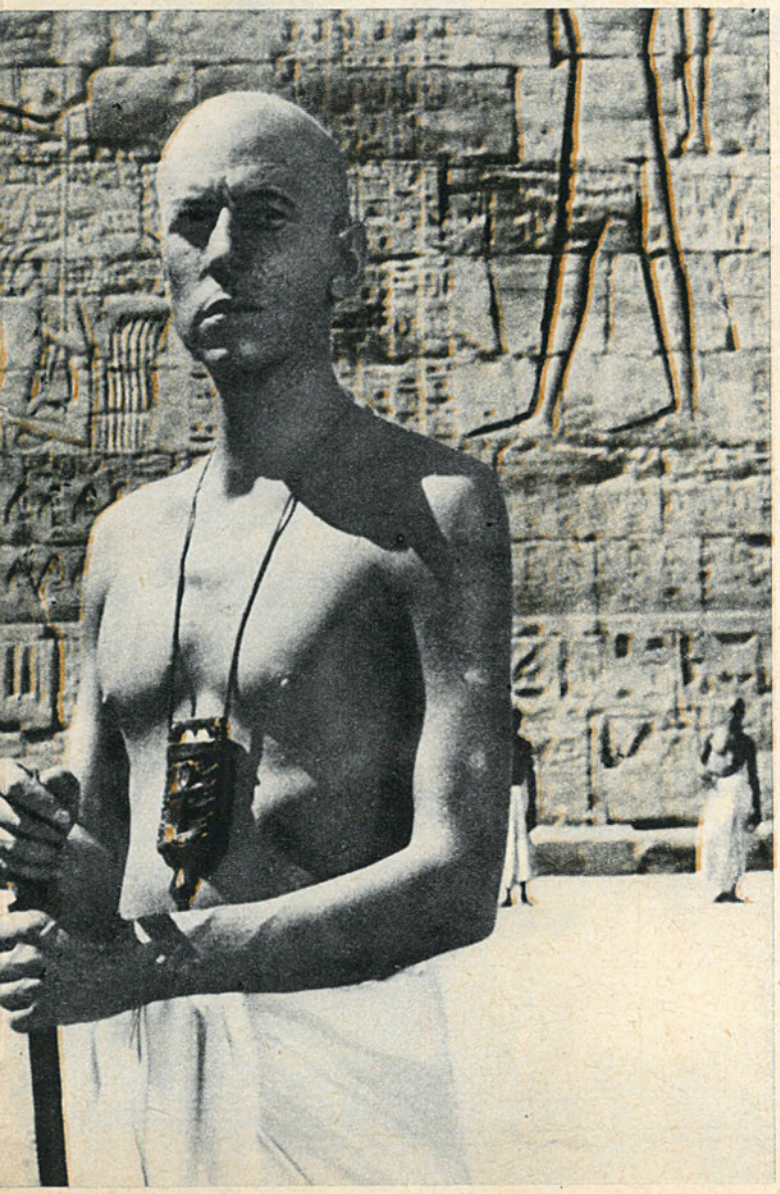

WSPÓŁCZESNOŚĆ NA EKRANIE

Polska kinematografia realizuje coraz więcej filmów o współczesnym życiu, poruszając w nich różne aktualne problemy społeczne, polityczne, obyczajowe. Spośród około 25—26 filmów, jakie wejdą na ekrany w tym roku, większość mówi o współczesności. Kilka z nich wydało się nam szczególnie interesujących.

Skomplikowane problemy moralne związane z pracą zawodową, odpowiedzialnością za tę pracę, poruszają filmy „KATASTROFA" reż. Sylwestra Chęcińskiego i „MIEJSCE DLA JEDNEGO" reż. Witolda Lesiewicza. Pierwszy z tych filmów (oparty na książce Zbigniewa Kubikowskiego) przedstawia sprawę młodego inżyniera-konstruktora; zaprojektowany przez niego wiadukt wali się wkrótce po wybudowaniu, grzebiąc kilka osób. Specjalna komisja bada przyczyny wypadku, prokuratura szuka winnych. „Czym jest odpowiedzialność dzisiaj — jako czynnik wpływający na życie osobiste człowieka, kształtujący jego psychikę, a w rezultacie — miejsce w środowisku? Oto co staraliśmy się podkreślić w scenariuszu i co chciałbym pokazać w filmie" — mówi reż. Chęciński.

Film „Miejsce dla jednego" (według scenariusza Jerzego Jesionowskiego) w ostry sposób porusza zagadnienia związane z zarządzaniem wielkim zakładem produkcyjnym. Dyrektor zakładu jest człowiekiem energicznym, dobrym organizatorem — pilnującym wykonywania planów, lecz pewne cechy jego postępowania oburzają wicedyrektora, który reprezentuje w fabryce inną politykę, ocenia wszystko pod kątem szeroko pojętego interesu społecznego. Kto ma rację? — film będzie się starał dać odpowiedź.

STANISŁAW NIWIŃSKI gra główną rolę w filmie „Katastrofa". Jeszcze jako student krakowskiej szkoły aktorskiej zagrał epizodyczną rolę w „Godzinach nadziei" (1955), następnie wystąpił m. in. w „Rodzinie Milcarków" (1962), „Czarnych skrzydłach" (1963), „Spotkaniu ze szpiegiem" (1964) i „Trzech krokach po ziemi" (1965). Jest aktorem warszawskiego Teatru Ateneum. W życiu prywatnym — mąż popularnej aktorki Anny Ciepielewskiej.

MARTA LIPIŃSKA gra w „Katastrofie" główną rolę kobiecą. Po ukończeniu PWST w Warszawie, debiutowała w roku 1962 w filmie „Głos z tamtego świata", następnie grała w „Czerwonych beretach" (1963), „Rozwodów nie będzie", „Wianie" (1964), „Salcie" i „Gorącej linii" (1965). W tym roku zobaczymy ją także w filmie „Piekło i niebo". Jest aktorką Teatru Współczesnego w Warszawie.

Film „BUMERANG" reż. Leona Jeannot (według słuchowiska Jerzego Janickiego) podejmuje jeden z aktualnych aspektów stosunków polsko-niemieckich. Do Wrocławia przyjeżdża młody naukowiec z NRF (Holger Mahlich — na zdjęciu), poznaje polską dziewczynę — rodzi się między nimi uczucie, wbrew nieprzyjaznemu stosunkowi otoczenia. Niemiec ma 23 lata — nie pamięta wojny, nie czuje się winnym za to, co się wtedy działo; pobyt w Polsce otwiera mu oczy na wiele spraw. „Brak pamięci to ciężka choroba — mówi jeden z bohaterów filmu. — Jeśli się nie ma tej pamięci, to czym staje się ta nasza wojna gorsza od peloponeskiej czy trzydziestoletniej? One też mają swoje stronice w podręcznikach".

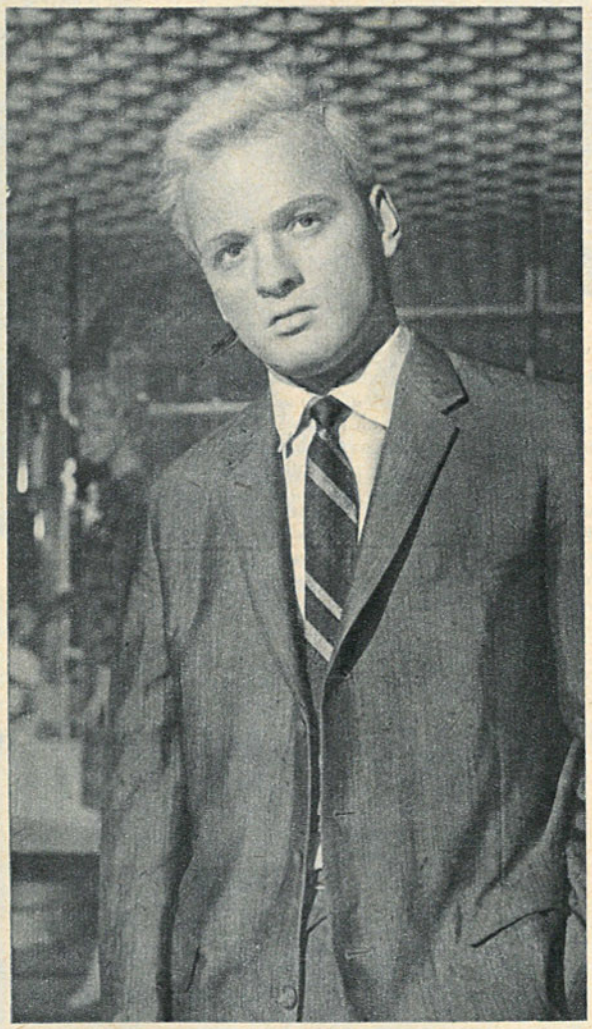

Aleksander Ścibor-Rylski jest autorem (scenariusz i reżyseria) filmu „JUTRO MEKSYK". Jest to jeden z niewielu naszych filmów, które zajmują się serio sprawami sportu, wykraczając w przedstawionym konflikcie psychologicznym poza problemy tego środowiska. Bohater, trener-specjalista od skoków do wody (gra go Zbigniew Cybulski), jest — według słów reżysera — człowiekiem, który „kiedyś sam deptany przez innych, gotów jest dziś zdeptać każdego, kto mu stanie na drodze. Jest ogarnięty psychozą wytyczonego celu: przebicia się na Olimpiadę w Meksyku".

JOANNA SZCZERBIC gra w „Jutro Meksyk" główną rolę młodej sportsmenki. Przed półtora rokiem oglądaliśmy ją w tytułowej roli filmu „Agnieszka 46" — był to jej debiut. Jest absolwentką szkoły aktorskiej w Łodzi.

„KTOKOLWIEK WIEDZIAŁBY..." to nowy film reż. Kazimierza Kutza, twórcy „Krzyża Walecznych" i „Ludzi z pociągu". Scenariusz Krzysztofa Kąkolewskiego i Andrzeja Mularczyka opowiada o dziennikarzu, który idzie tropem zaginionej dziewczyny, poznaje środowisko, w jakim żyła, stara się ją poznać, zrozumieć motywy jej czynu. „Próbuję zbliżyć ten film do formuły reportażu — mówi reż. Kutz. — Kompozycja filmu odsłania różne warstwy krańcowych nieraz zjawisk społecznych. W warstwie emocjonalnej utworu tkwi apel do ludzi o zainteresowanie drugim człowiekiem".

Z czego będziemy się śmiać w 1966

Komedia filmowa jest gatunkiem szczególnie lubianym przez publiczność. Narzekamy ciągle, że mamy w repertuarze za mało komedii; również nasza kinematografia nie realizuje ich zbyt wiele. W tym roku powinniśmy obejrzeć 6 nowych komedii filmowych — będzie to prawie czwarta część całej naszej produkcji. Kilka z nich prezentujemy poniżej.

„LEKARSTWO NA MIŁOŚĆ" reż. Jana Batorego (według scenariusza reżysera i Joanny Chmielewskiej) to bezpretensjonalna komedia sytuacyjna z kryminalnym wątkiem. Akcja zbudowana została w oparciu o znany schemat pomyłek telefonicznych, które naprowadzają pewną młodą, ładną dziewczynę (Kalina Jędrusik) i przystojnego funkcjonariusza milicji (Andrzej Łapicki) na trop bandyckiej szajki. Tłem akcji jest współczesna Warszawa.

KALINA JĘDRUSIK, odtwórczyni głównej roli w „Lekarstwo na miłość", jest jedną z naszych najpopularniejszych aktorek filmowych i telewizyjnych (Złota Maska). Debiutowała małą rólką w „Ewa chce spać" (1958), następnie grała m. in. w filmach: „Powrót" (1960), „Jutro premiera", „Spóźnieni przechodnie" (1962) i „Upał" (1964). Wkrótce również w filmie „Zawsze w niedzielę". Występuje w Teatrze Komedia w Warszawie.

Typ komedii refleksyjnej reprezentuje film **„PRZEDŚWIĄTECZNY" WIECZÓR"**, zrealizowany wspólnie przez Helenę Amiradżibi i Jerzego Stefana Stawińskiego na podstawie jednego z jego opowiadań. Bohater filmu (Krzysztof Chamiec), skazany na samotność w wieczór poprzedzający zimowe święta, odbywa na poły nierealne wędrówki w poszukiwaniu Ewy — swego kobiecego ideału. „W pierwszej warstwie — mówi Stawiński — ma to być komedia przygodowa ze szczyptą zadumy. Chcielibyśmy jednak, aby ten film mówił coś więcej o ludziach, ich marzeniach i dążeniach".

EWA WIŚNIEWSKA gra w „Przedświątecznym wieczorze" jedną z głównych ról kobiecych. Stali Czytelnicy naszego pisma pamiętają zapewne, że aktorka ta była przed laty laureatką naszego konkursu „Piękne dziewczęta na ekrany". Po ukończeniu warszawskiej szkoły teatralnej, zadebiutowała w filmie „Zbrodniarz i panna" (1963), potem wystąpiła kolejno w „Prawo i pięść" (1964), „Życie raz jeszcze", „Trzy kroki po ziemi" i „Sam pośród miasta" (1965). W tym roku zobaczymy ją także w filmie telewizyjnym „Perły i dukaty". Jest aktorką Teatru Ludowego w Warszawie.

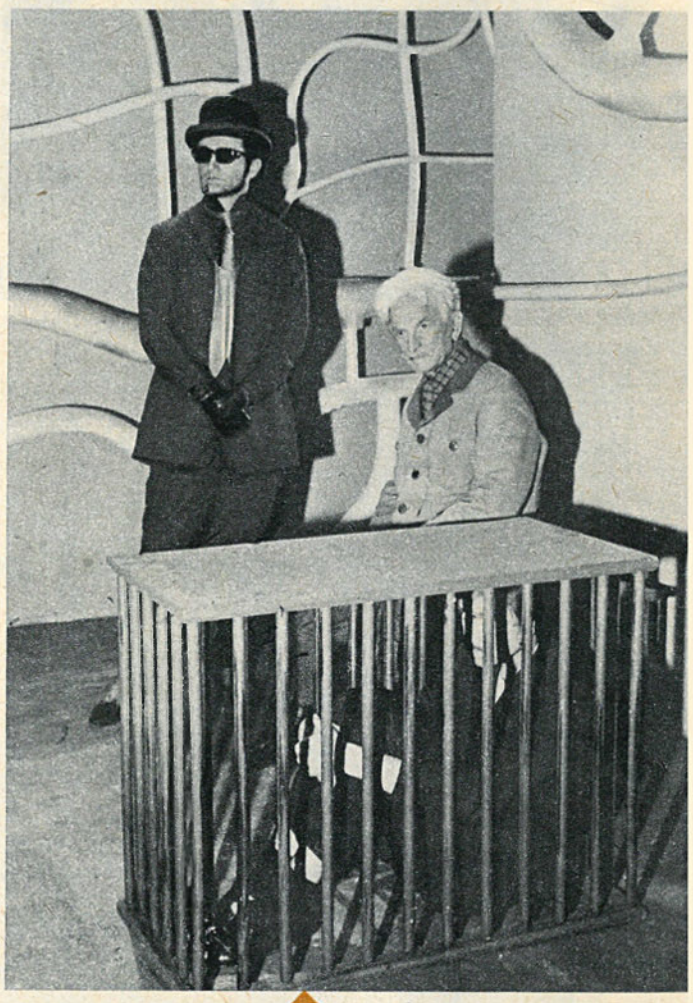

„PIEKŁO I NIEBO" — mówi reż. Stanisław Różewicz — to komedia o ziemi. Diabły i aniołowie zostali wyposażeni we wszystkie cechy ludzkie. Na sądzie szczegółowym, bo tak scenarzyści Kornel Filipowicz i Stanisław Różewicz nazwali pośmiertny sąd nad moimi bohaterami, oceniane będą nie tylko ich grzechy i czyny, lecz również marzenia. Piekło i niebo jest skonstruowane z elementów rzeczywistości, lecz pokażę je w zwierciadle satyry i groteski. Chciałbym, aby to się stało po prostu ekranową zabawą w zaświaty."

BEATA TYSZKIEWICZ jest dyplomantką warszawskiej PWST. Będąc jeszcze w szkole średniej zagrała rolę Klary w filmowej „Zemście" (1955). Po paroletniej przerwie wystąpiła kolejno w kilkunastu filmach; oto ważniejsze: „Wspólny pokój" (1959), „Odwiedziny prezydenta", „Dziś w nocy umrze miasto", „Zaduszki" (1961), „Czarne skrzydła", „Naprawdę wczoraj" (1963), „Pierwszy dzień wolności" (1964), „Rękopis znaleziony w Saragossie" i „Popioły" (1965). Prawdopodobnie jeszcze w tym roku zobaczymy ją w roli pani Walewskiej w filmie „Marysia i Napoleon".

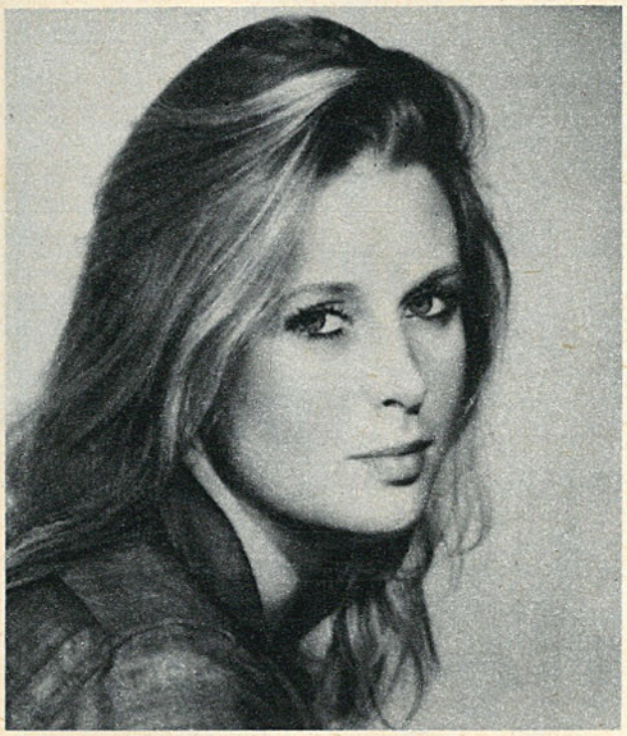

Żart historyczny to gatunek uprawiany w Polsce niezmiernie rzadko. Historia słynnego romansu Marii Walewskiej z Napoleonem dała Leonardowi Buczkowskiemu (reżyseria) i Andrzejowi Jareckiemu okazję do napisania scenariusza filmu „MARYSIA I NAPOLEON", który traktuje rzecz z przymrużeniem oka. Znakomitym pretekstem do snucia komediowej intrygi stał się zwłaszcza ówczesny warszawski światek arystokratyczny, dla którego rozwijający się romans był pikantną sensacją oraz okazją do dyplomatycznych zabiegów „w imię dobra Ojczyzny". Akcja historyczna przeplatana jest wątkiem współczesnym, w którym dzisiejsi bohaterowie (przyjezdny Francuz imieniem Napoleon i młoda Polka Marysia) opowiadają sobie i komentują dzieje romansu sprzed stu pięćdziesięciu lat.

Reż. Tadeusz Chmielewski („Ewa chce spać", „Gdzie jest generał") jest jednym z niewielu naszych twórców, którzy lubią i „czują" komedię. „PIECZONE GOŁĄBKI" według jego scenariusza — to komedia satyryczna wymierzona swym ostrzem przeciw rozmaitym drobnym kombinacyjkom, z jakimi tak często spotykamy się w codziennym życiu. Zespołowym bohaterem filmu jest brygada remontowa warszawskich wodociągów, indywidualnym zaś — poeta i piosenkarz (Krzysztof Litwin) zatrudniony na stałe w stacji pomp, aby rozweselać załogę.

KRZYSZTOF LITWIN gra w „Pieczonych gołąbkach" główną rolę. Jest absolwentem krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, współzałożycielem kabaretu „Piwnica", gdzie stale występuje. Debiutował w filmie „Wspólny pokój" (1959), następnie grał role epizodyczne w kilkunastu filmach, m. in. w „Złocie", „Jak być kochaną", „Rękopis znaleziony w Saragossie", „Walkower", „Popioły". Wkrótce także w filmach „Sobótki" i „Zawsze w niedzielę".

Debiuty

Co roku debiutuje w filmie plejada młodych aktorów, przeważnie absolwentów szkół teatralnych i aktorskich. Niektórzy z nich szybko zyskują popularność, inni dłużej czekają na „swój" film. Oto siedmiu tegorocznych debiutantów. Życzymy powodzenia.

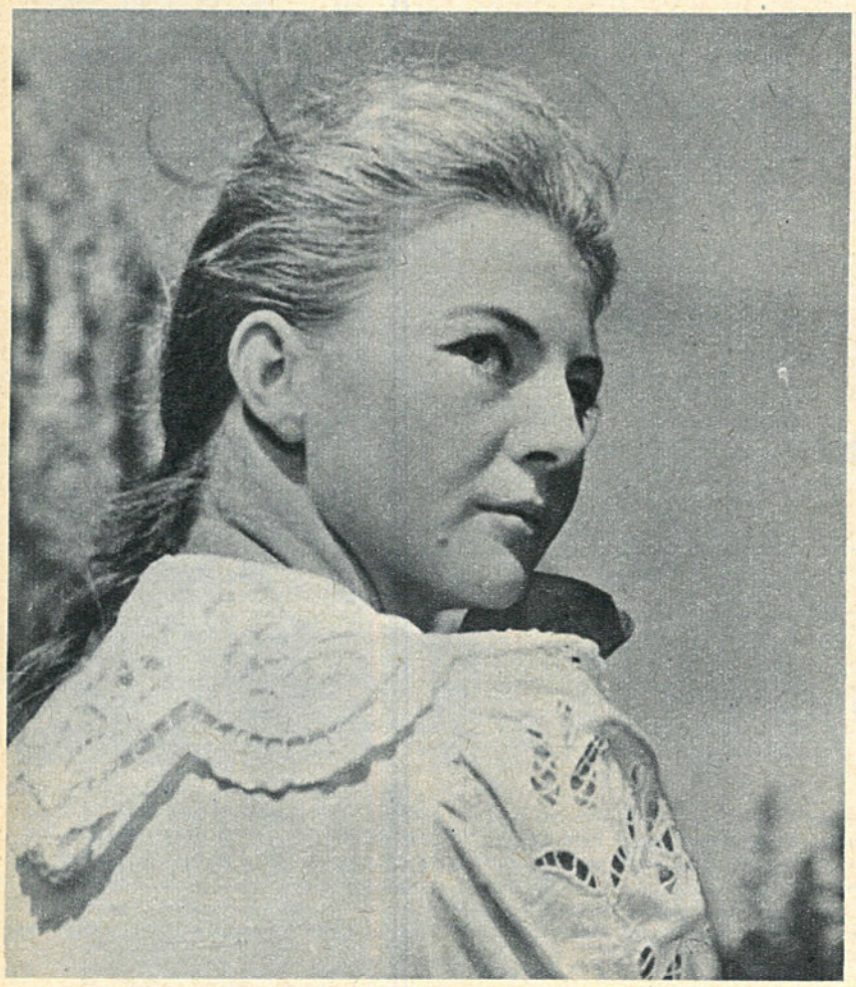

ILONA KUŚMIERSKA jest studentką I roku Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Jeszcze przed ukończeniem szkoły średniej zagrała rolę młodziutkiej dziewczyny góralskiej w filmie „Lenin w Polsce", zrealizowanym we współprodukcji polsko-radzieckiej.

STEFAN KNOTHE ukończył w ubiegłym roku szkołę aktorską w Warszawie i został zaangażowany do Teatru w Olsztynie. Debiutuje główną rolą w jednej z nowel komedii sportowej „Zawsze w niedzielę".

IRENA SZCZUROWSKA ukończyła szkołę teatralną w Krakowie i zadebiutowała w filmie „Sposób bycia", który wszedł niedawno na ekrany. Prawie jednocześnie zagrała w dwóch nieukończonych jeszcze filmach: „Piekło i niebo" oraz „Ktokolwiek wiedziałby...". Jest aktorką Teatru Polskiego w Warszawie.

EDWARD LUBASZENKO zdecydował się zostać aktorem już po ukończeniu studiów medycznych. Zdał eksternistyczny egzamin aktorski i został przyjęty do zespołu Teatru Ziemi Opolskiej. Swą pierwszą rolę filmową gra w „Ktokolwiek wiedziałby..."

ANDRZEJ ANTKOWIAK debiutuje główną rolą w filmie „Kochankowie z Marony" według Iwaszkiewicza. Jest absolwentem Studium Byrskiego w Kielcach, występuje stale w warszawskim Teatrze Współczesnym.

KRYSTYNA MIKOŁAJEWSKA debiutuje w filmie „Faraon" w roli Sary. Po ukończeniu w roku 1964 krakowskiej szkoły teatralnej, wyjechała na zdjęcia do Uzbekistanu. Po powrocie została zaangażowana na scenę kaliskiego Teatru im. Bogusławskiego, gdzie stale występuje. Zobaczymy ją także w jednej z głównych ról filmu „Sobótki".

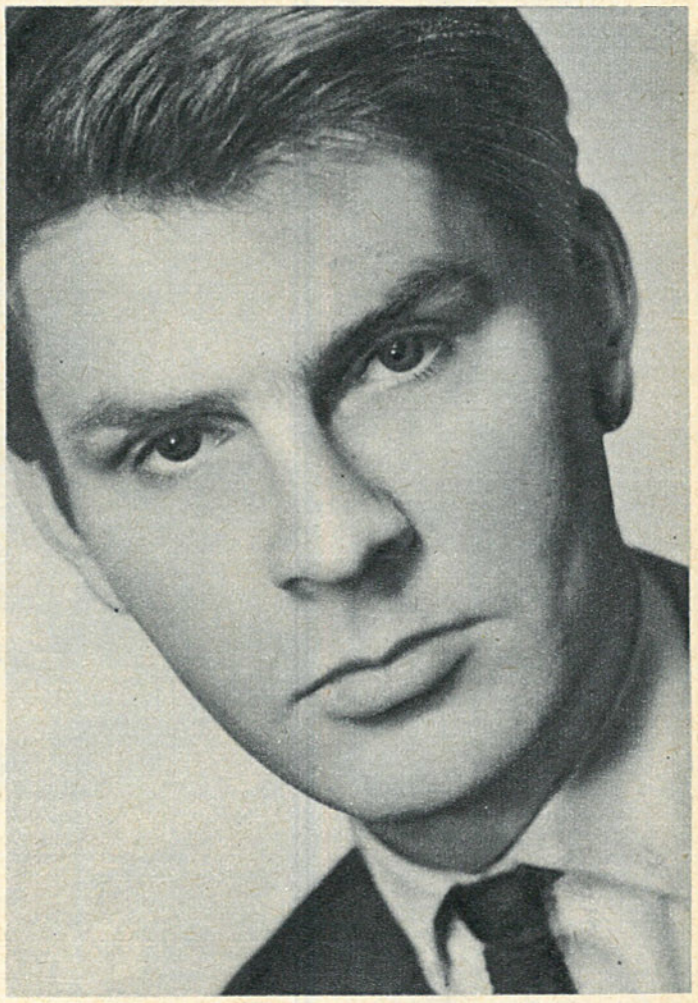

JANUSZ GUTTNER jest studentem IV roku warszawskiej PWST. Debiutuje główną rolę w filmie „Niekochana", mając jako partnerkę Elżbietę Czyżewską.

REDAKCJA: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 21/23. WYDAWCA: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe. DRUK: Zakłady Drukarskie i Wklęsłodrukowe RSW „Prasa", Warszawa, Marszałkowska 3/5. Nakład 150.000.

Zdjęcia zamieszczone w niniejszym numerze wykonali: Tadeusz Biernacki, Kazimierz Komorowski, Zofia Nasierowska, Roman Sumik, Jerzy Troszczyński, Zjednoczone Zespoły Realizatorów Filmowych, Centrala Wynajmu Filmów.

Zam. 197, M-40

DANIEL OLBRYCHSKI – Rafał z „Popiołów" i Olewicz z „Potem nastąpi cisza"

Fot. K. Komorowski.